



Kwiecień, tydzień 2 Chciałbym być kosmonautą

12.04 (poniedziałek) Zmartwienie księżyca

Nadszedł nowy tydzień, a wraz z nim nowe zadania. Wybieramy się w kosmiczną podróż. Potrzebna nam będzie rakieta, aby odwiedzić kosmos – planety, gwiazdy. Czy dzięki niej uda Wam się przefrunąć przez wszystkie zadania? Jestem tego bardzo ciekawa. Zapinamy pasy i wyruszamy. (Dziękuję bardzo wszystkim za przesłane zdjęcia i piękne uśmiechy malgos.d@wp.pl)

Ponieważ kosmonauci muszą być zdrowi , silni zwinni dlatego Ty poćwicz razem z nami , powtórz każde ćwiczenie kilka razy.

Wirująca rakieta - ślizgasz się w kółko na brzuchu

Wiatraczek - usiądź na podłodze podkurcz nogi kręcisz się na pupie

Chowamy się - siadasz na podłodze przyciągasz kolana do głowy , rozprostuj nogi .

Gorąca planeta - chodzisz wysoko podnosząc kolana

Sputnik - zwijamy dziecko w kocyk , głowa poza kocykiem ,dziecko musi się rozplątać

Taniec ufoludków - rodzic stoi twarzą do dziecka , dziecko na stopach rodzica tańczycie

Tunel - rodzic stoi w rozkroku ,dziecko na czworakach przechodzi między nogami robiąc ósemki ,naśladuje kosmitę

- na podłodze sznurek ,dziecko idzie po sznurku plecy wyprostowane , głowa wysoko ,kroki pełne gracji

Lustro - siadamy naprzeciw siebie , dziecko naśladuje ruchy rodzica , kiwa głową podnosi rękę itp. potem zmiana ról

Zagadka

Czasem ma kształt butki, czasem- srebrnego rogala kiedy słońce gaśnie on na niebie się zapala wśród gwiazdek wysoko,świeci się z daleka można już do niego dolecieć rakieta

BAJKA O SAMOTNYM KSIĘŻYCU

Dawno, dawno temu, gdy morze dopiero uczyło się szumieć i falować, a ludzie budować łodzie i statki, by po nim pływać, Słońce i Księżyc przypatrywały się temu z góry. Słońce się cieszyło - ogrzewało żeglarzy i morze swoimi promieniami, oświetlało wodę tak, że mieniła się raz na niebiesko, raz na szmaragdowo, raz na granatowo, a czasami na szaro. Zmieniało swoim ciepłem pluszczące fale w małe obłoczki i suszyło żagle łodzi. A Księżyc był zazdrosny. Kiedy Słońce chowało się za horyzont i nastawała noc, Księżyc wpływał na niebo, patrzył zimno w dół, a na jego blade oblicze nie wpływał najmniejszy nawet uśmiech. Żeglarze patrzyli na białą twarz Księżycyca z pewnym niepokojem. Pewnej nocy, gdy umilkły żeglarskie pieśni i wszyscy zasnęli, nawet ryby w oceanie, zrobiło się cicho, bardzo cicho. Żeglarz, który czuwał na statku, poczuł się bardzo samotny.

-Dlaczego sam jedyny opiekuję się statkiem, podczas gdy wszyscy moi towarzysze śpią? Gdyby choć jeden z nich dotrzymał mi towarzystwa, czułbym się dużo lepiej - pomyślał, westchnął i spojrzał w bladą twarz Księżycyca. Powiała nocna bryza, zupełnie tak, jakby Księżyc też westchnął, żeglarz nasunął głębiej kapelusz, wtulił się w kołnierz swojego sztormiaka i nagle zrozumiał - zrozumiał, dlaczego Księżyc jest smutny, blady i zimny. Księżyc był samotny. To prawda - pomyślał Żeglarz - za dnia Słońce ma nas wszystkich, ma ptaki na niebie i ryby pluskające w oceanie, ma kolory drzew i kwiatów, ale gdy zapada noc, przyroda zamiera, zasypia i na pustym niebie świeci tylko on, a na pokładzie czuwa tylko jeden z nas. A ponieważ był to nie tylko mądry i wrażliwy Żeglarz, ale również dzielny i zaradny, postawił żagle, chwycił koło sterowe i obrął kurs na Wyspę Fok, bowiem zaświtał mu w głowie znakomity pomysł. Kiedy przyплыł na wyspę, był różowy poranek i foki dopiero budziły się ze snu. Ześlizgiwały się ze skał, polowały na śledzie i sardynki, karmiły nimi swoje małe, ale gdy zobaczyły statek, wyplynęły mu na powitanie - Witajcie, siostry Foki - przywitał je Żeglarz i opowiedział im o swoich nocnych obserwacjach i przemyśleniach. Opowieści wysłuchała także cała załoga, która właśnie zbudziła się ze snu i ziewając przecierała oczy ze zdumienia, co robi w zupełnie innej części oceanu. Kapitan statku pochwalił Żeglarza za dobre serce i doskonały pomysł, po czym rozpoczęto naradę z fokami, kto dotrzyma towarzystwa samotnemu Księżycowi.

- Same nic nie poradzimy - powiedziały Foki - ale porozmawiamy z rybami, one przecież nie śpią w nocy, bo nie mają powiek, może zgodzą się czuwać razem z Księżycem? Poczekajcie tu na nas - dały nura w głębokie fale oceanu. Słońce schowało się do oceanu, a na niebie znów zajaśniał smutny Księżyc. - Nie mamy dobrych wieści - oznajmiły smutno Foki - ryby nie chciały z nami rozmawiać. Pływały tylko obojętne, nieme i zupełnie nieczułe na los Księżycyca. - My nie możemy wam pomóc, całe dni polujemy i karmimy nasze małe, wieczorami jesteście zmęczone, zasypiamy

Wtedy w wodzie zapanowało wielkie poruszenie. W oceanie mieszkał Wieloryb, wielki, największy z tych, jakie żyją na świecie. Nie miał on żadnego towarzysza, który byłby

tak wielki i potężny, jak on, z kim mógłby pływać i spędzać czas. Usłyszał on od ryb opowieść fok i jego wielkie wielorybie serce zalała fala współczucia. Doskonale przecież rozumiał samotność Księżyca. Poruszył swe ogromne cielsko, ogonem z dna morskiego zagarnął muszelki i z całej siły wypchnął je z wody, aż poleciały wysoko, wysoko do góry i rozprysnęły się po całym niebie, zamieniając się w gwiazdy. Księżyc od razu poweselał, momentalnie się rozpromienił! Ozłocił się, zbliżył do oceanu i zapanowała ciepła, perłowa noc. Nikt nie spał, żeglarze wyjęli swoje gitary, w niebo popłynęły najpiękniejsze pieśni. Gwiazdy migotały swym blaskiem, a Księżyc promieniał uszczęśliwiony. Od tej pory nigdy już nie był sam, zawsze miał przy sobie swoje towarzyszkę gwiazdy. Z wdzięczności za pomoc nauczył gwiazdy nawigacji i od tej pory to one wskazują żeglarzom drogę. Wieść o wspaniałomyślnym czynie Wieloryba obiegła cały ocean. Dobiegła nawet do dalekich stron, gdzie przy ogromnej rafie żyła samotnie olbrzymia Wielorybica. Z podziwu dla czynu Wieloryba, wydała okrzyk zachwytu. On to usłyszał i wypłynęli sobie na spotkanie...

Bajka o samotności, przyjaźni i sile marzeń, gdzie dobroć zostaje wynagrodzona, marzenia się spełniają - bajka dająca nadzieję.

•Przeżyjmy jeszcze raz podróż w daleki kosmos, posłuchaj „**Piosenki o planetach**” [LINK](#)

•Praca plastyczna - księżyc

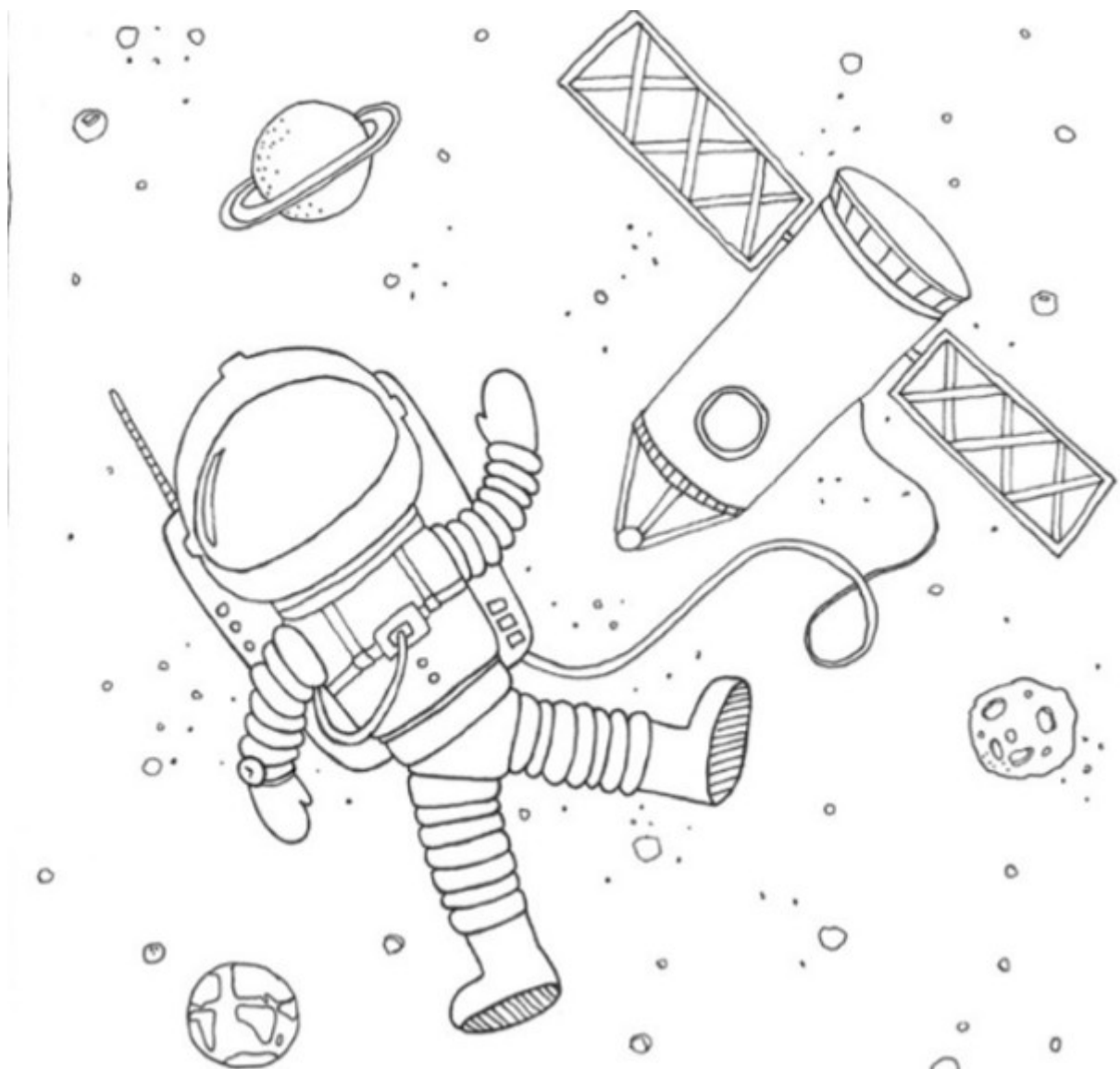


Potrzebujesz granatową kartkę papieru, folię aluminiową, farbki, lub gotowe gwiazdki mogą być cekiny, można je wyciąć z papieru lub narysować żółtą kredką. Z folii aluminiowej wycinamy duże koło. Wcięte koło zgnieć delikatnie wyprostuj powtórz to kilka razy następnie przyklej koło do kartki potem poprzyklejaj lub dorysuj towarzyszkę księżyca gwiazdki.

LUB INNA propozycja pracy, którą możesz wykonać na czarnej kartce, wykorzystując niepotrzebną płytę CD. Dostępnyymi materiałami plastycznymi

ozdabiamy pozostałą przestrzeń. Planety, gwiazdy i inne obiekty kosmiczne można wykonać przy użyciu: brokatu, żelopisów, folii aluminiowej, cekin, kształtów z kolorowego papieru wg własnego pomysłu.

Pokoloruj





13.04 (wtorek) Przybysze z kosmosu

Jestem bardzo ciekawa jak wyobrażacie sobie istoty mieszkające na innych planetach? Możemy dzisiaj wsiąść do rakiety i wybrać się w daleką podróż. Jaką zbudujecie raketę ? Kto wam będzie towarzyszył w tej podróży???

•Gimnastyka buzi i języka

1,2,3 - lecimy rakieta w kosmos (przyklej język do podniebienia). Nabierz powietrze, zaciśnij usta, a z policzków zrób balonik. Nadlatuje statek ufoludków , dotknij językiem górne ząbki , potem dolne. Kosmonauta wylądował na planecie język z jednego kącika ust do drugiego Policz ile gwiazdek na niebie , licz językiem ząbki .ufoludki się uśmiechają - uśmiechnij się . przywitaj się z ufoludkiem - całuski .Lecimy w kosmos - język w jednym policzku potem w drugim.

Ćwiczenia wizualizacyjne "Wyprawa na zieloną planetę".

Dziecko siada na krzeselku symbolizującym raketę i słucha opowiadania:

Witam was na pokładzie statku kosmicznego.

Zapraszam was w niezwykłą podróż - na zieloną planetę.

Zapnijcie pasy. Ruszamy.

Statek wznosi się coraz wyżej i wyżej.

Ziemia robi się coraz mniejsza... Jaka ona błękitna!

Ale, ale, czujecie? Robicie się coraz lżejsi.

To dziwne uczucie to stan nieważkości unosicie się w powietrzu, jakby pływacie w nim.

Widzicie na zewnątrz ciemność kosmosu, którą rozświetlają migoczące gwiazdy.

Zapadacie w sen, który będzie trwał kilka lat, ale dla was to tylko chwila.

Budzicie się.

Statek kosmiczny zbliża się do zielonej planety.

Patrzycie w zachwycie na zbliżającą się planetę.

Serce wam bije mocno. Oto cel naszej wyprawy.

Na planecie jest życie. Lądujecie. Otacza was uśmiechnięty tłum.

Czy przyjmą was życzliwie?

Jak wyglądają mieszkańcy zielonej planety? Czy są podobni do was? Jak wygląda życie na planecie?

Rodzik przerywa opowieść i pyta:- Jak nazywała się planeta?

- Jak mogli wyglądać mieszkańcy zielonej planety?

Wychodźcie ze statku. Witają was tłumy uśmiechniętych twarzy, ludzkich twarzy, tylko... zielonych. Co za ulga! Zwiedzacie planetę. Jest taka podobna do Ziemi, tylko wszystko jest zielone.

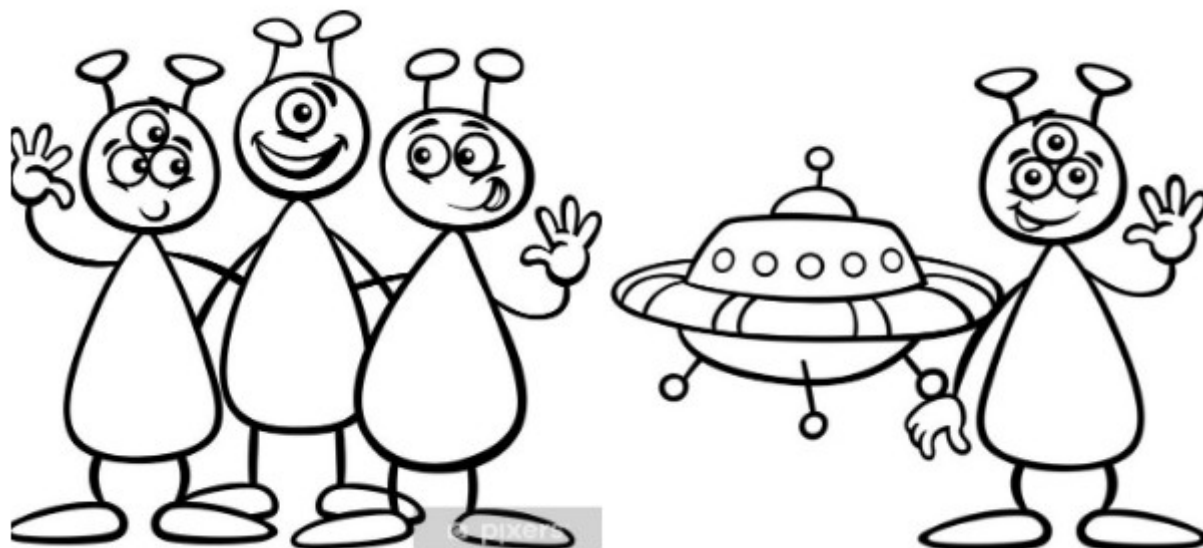
Wracacie na Ziemię, szczęśliwi, że gdzieś jest życie podobne do naszego.

Zabawa ruchowo-naśladowcza "Rakieta".

Dziecko siada na piętach, dłonie trzyma na udach. Na słowa Rodzica: Uruchamiamy raketę, zaczyna uderzać rytmicznie w uda: najpierw powoli, potem coraz prędzej. Następnie kręci rękami młynek - najpierw powoli, potem coraz prędzej. Na słowo: Start wyciąga ręce do góry i głośno krzyczy: Uuuu! (rakieta odleciała). Zabawę powtarzamy 3-4 razy.

W kolejną podróż, na nieznaną planetę, wybierzemy się z innymi bohaterami. Poznajcie Agatkę i Pawła. Zapraszamy! [FILM](#) - Jogowa opowieść ruchowa „Wyprawa w kosmos”. Zabierz ze sobą rodziców lub rodzeństwo. Ćwiczcie razem. Miłej zabawy.

Jak wyobrażamy sobie kosmitę ??? (malowanie palcem wg własnego pomysłu)



•Film i piosenka o ufoludkach

<https://www.youtube.com/watch?v=fWQuPIZqOUI>

https://www.youtube.com/watch?v=Jtm4_sbUaDI

Symetryczna zabawa dla dzieci

Bardzo prosta zabawa zarówno dla najmłodszych jak również starszych dzieci, bo w łatwy sposób można modyfikować stopień trudności. Na każdym etapie można dostosować zabawę do własnych potrzeb. Taka aktywność świetnie stymuluje rozwój dziecka, analizę i syntezę wzrokową oraz uczy planowania i odtwarzania. Do zabawy wystarczy kartka przedzielona na pół lub stół przedzielony na pół kolorową taśmą oraz różne przedmioty, które macie w domu w parach (po 2 szt np. łyżeczki, klocki, autka itp.). Zabawa polega na układaniu przedmiotów wzdłuż osi symetrii lub inaczej w odbiciu lustrzanym. Warto dziecku przy okazji takiej zabawy pokazać jak ułożone przedmioty wyglądają w lustrzanym odbiciu. Dla młodszych dzieci układamy początkowo po 3 przedmioty i odtwarzamy ten sam wzór z drugiej strony. Starszym dzieciom stopniowo zwiększamy liczbę przedmiotów, lub wykorzystujemy do zabawy kolorowe figury geometryczne.

Miłej zabawy





14.04 (środa) Planeta Ziemia

Jeśli w domu są jakieś fajne książki, puzzle, układanki o kosmosie to teraz jest pora, żeby z nich skorzystać. Możesz zrobić zdjęcie z czego korzystasz w poszerzaniu wiedzy o kosmosie.

Słuchanie opowiadania D. Wawitow, N. Usenko "UFO".

Pewnego razu wróżka Laurencja wybrała się do parku na poranny spacer.

- Jejku! - zawołała nagle i stanęła jak wryta. - Śni mi się czy co? Na polance stoi ogromny talerz! Cały biały w różowe kwiatki. Skąd on się tu wziął?

- Przyleciał - mruknęła papuga Klarcia.

- Telewizji nie oglądasz czy co? To nie jest zwykły talerz, tylko latający. Nazywa się UFO.

- A kto to są te małe kolorowe, co na nim siedzą?

- Ufoludki, oczywiście. Zobacz, jak płaczą. Chyba mają kłopoty.

- No to chodźmy im pomóc! - zawołała Laurencja.

Ufoludki na ich widok ucieszyły się okropnie i zaczęły pokazywać coś na migi.

- Zepsuły im się baterryjki - przetłumaczyła Klarcia. - Nie mogą lecieć dalej.

- To ja im takie bateryjki wyczaruję! - Laurencja podniosła swoją czarodziejską różdżkę. Niestety, za pierwszym razem wyczarowały się jej ogórki. Za drugim - kręgle. A za trzecim - maszynka do golenia.

- Chyba się nie znam na bateryjkach - westchnęła Laurencja. - W szkole czarownic zawsze miałam pałę z fizyki.

Ufoludki płakały coraz głośniej i wyrываły sobie z głów czerwone włosy. Laurencja też zaczęła chlipać.

- Przestań się mazać! - rozzłościła się Klarcia. - Rrrusz głową!

- Już wiem! - zawołała Laurencja i puknęła się różdżką w czoło.

W jednej chwili z dwu stron talerza wyrosły wielkie nietoperzowe skrzydła, a z trzeciej - puszysty lisi ogon.

- Pip, pip, kuraa! - wrzasnęły ufoludki i skoczyły do talerza. - Pęki, pęki, pa, pa!

- To na pewno znaczy: „Hip, hip, hurra” i „Dzięki, dzięki” - wyjaśniła Klarcia.

- A „pa, pa” - to sama wiesz.

W chwilę później talerz, machając skrzydłami i powiewając ogonem, zniknął w chmurach.

- Tym razem naprawdę ci się udało - powiedziała Klarcia. - Jesteś zupełnie dobrą

czarownicą.

- No myślę - odparła Laurencja i zdarła nos do góry.

Rozmowa na temat opowiadania.



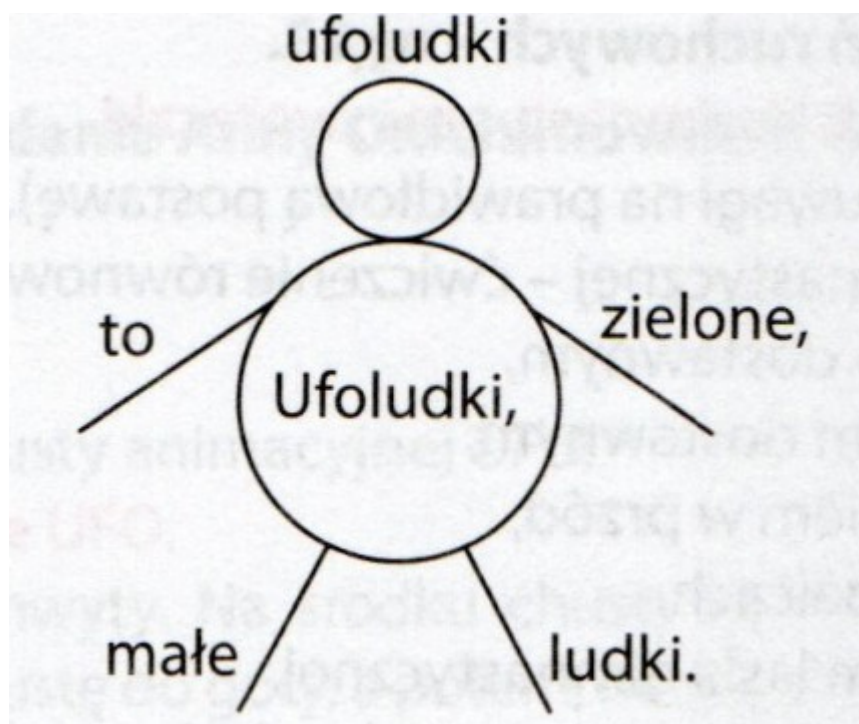
- Co spotkała wróżka Laurencja w parku?
- Jak wyglądało UFO?
- Dlaczego ufoludki wylądowały w parku?
- Co wyczarowała wróżka zamiast baterijek?
- Jak zakończyła się ta historia?

Nauka rymowanki o ufoludkach:

Ufoludki, ufoludki

to zielone, małe ludki

***Mówienie rymowanki z różnym natężeniem głosu, raz cicho (gdy trzymamy palec na ustach) i głośno (gdy podnosimy ręce)**



•ZAPRASZAM TERAZ SMERFIKU DO ZROBIENIA PRACY PLASTYCZNEJ -
UKŁAD SŁONECZNY

Potrzebna Ci będzie czarna kartka papieru , plastelina ,biała kredka . Lepisz z plasteliny planety , ćwicząc paluszki toczysz różnokolorowe kulki . Na środku kartki przyklejasz słońce mama lub tata albo siostra, brat pomogą ci narysować orbity wokół Słońca . Koordynacja oko - ręka , każda planeta krąży wokół Słońca po swojej orbicie , a więc okrążasz Słońce każdą planetą i znów ćwiczysz paluszki uważaj ,żeby nie spaść z orbity , przyklejasz planety do kartki i masz własny układ słoneczny .

Lub jeśli wolisz



Zachęcam do dzielenia się efektami swoich prac. Bardzo dziękuję dzieciom i rodzicom, którzy przesyłają zdjęcia i filmiki. malgos.d@wp.pl



15 04 (czwartek) Dzień i noc

Drogie Smerfy, dzisiaj będziemy zastanawiali się czym różni się dzień od nocy.

*Zapraszam do obejrzenia obrazka przedstawiającego dzień i noc oraz udzielenia odpowiedzi na zagadki



Na księżyc leci
w pięknej rakiecie.

<https://www.youtube.com/watch?v=ekY5oZDdQ4k>

to- na pewno wiecie.(kosmonauta)

Na niebie świecą, ale tylko w nocy.

W dzień ich nie widać choć wytężasz oczy (gwiazdy)

Swymi promieniami ziemię ogrzewa.

Znają je dobrze ludzie, drzewa.(słońce)

Kiedy po niebie wędruje nocą,

Dokoła niego gwiazdy migocą,

Raz jest jak rogalik,

raz okrągły jak talerz.

Kiedy słońce wschodzi,

wnet z nieba ucieka.(księżyc)

Z ziemi do gwiazd mknie pocisk złoty,
szybszy niż wiatr i samochody.(rakieta)

***Wysłuchanie opowiadania U. Piotrowskiej „Po nocy dzień, a po dniu- noc” czytanego przez Rodzica.**

Trampolek bawił się wspaniale na przedszkolnym placu zabaw. Hej, hop! Skakał na trampolinie coraz wyżej i wyżej.

- Słoneczko! - zawołał Trampolek. - Raz, dwa, trzy i podskoczę tak wysoko, aż do ciebie!

- Może spróbujesz jutro, bo już kończy się dzień - odpowiedziały słoneczne promyki. - Wkrótce słońce zajdzie i będzie ciemno. I po chwili słońce zaczęło znikać z nieba. Wokół zrobiło się szaro. Kwiatki w przedszkolnym ogródku stuliły płatki, a wróbelki poćwierkały, poćwierkały na dobranoc i schowały się w gniazdkach. Trampolek pobiegł do sali. Było cicho, bo zabawki przygotowywały się do snu.

- A ja nie pójdę spać - postanowił Trampolek. - Zaczekam, aż znowu wróci dzień.

- Ale noc jest do spania - tłumaczyły lalki i zaciągnęły zasłonki w oknach swojego domku.

Trampolek usiadł na werandzie. Patrzył w niebo, na którym pojawił się księżyc i zalśniło mnóstwo gwiazd. Zabawki spały, a Trampolek liczył gwiazdy. Wreszcie księżyc zauważył Trampolinka.

- Trampolinku, jeśli nie pójdziesz spać, to jutro będziesz zmęczony - przekonywał księżyc, a gwiazdy migotały przyjaźnie. I zanuciły kołysankę:

Ciemna noc po jasnym dniu
idzie z koszem pełnym snów.

Kołysanki płyną z gwiazd,
każda inną bajkę zna.

Trampolinku, czas na sen,
zanim przyjdzie nowy dzień.

Trampolek poszedł do łóżeczka i słodko zasnął. Spał i śniła mu się trampolina.....Rano promyki słońca potaskotały go w policzek.

- Wstawaj, Trampolinku, nowy dzień!

- A gdzie księżyc i gwiazdy? - pytał zdziwiony Trampolek.

- Noc się skończyła - odpowiedziało słońce z promiennym uśmiechem.

Wstały ptaki skoro świt,
rannym ptaszkiem bądź i ty.

Pięknych przygód dam ci moc,
zanim znowu przyjdzie noc.

Trampolek miał bardzo dobry humorek.

-Hej, hop! Czy wiecie, że zawsze po nocy jest dzień? - zapytał zabawek.

- Wiemy, wiemy!

- A czy wiecie, że kiedy minie dzień, to przyjdzie noc?

I wszyscy zaczęli się śmiać i podskakiwać. Hej, hop!

***Rozmowa na temat opowiadania:**

-Jak się zrobiło na dworze, gdy zaszło słońce?

- Co się stało z kwiatkami? Co zrobiły wróbelki?

- Co pojawiło się na niebie?

- Co lalki powiedziały Trampolinkowi?
- Co Trampolinek powiedział zabawkom?

*Zachęcam do nauki rymowanek z opowiadania.

*Zabawa dramatowa rozwijająca umiejętność improwizacji „Co robimy w dzień, a co w nocy?”

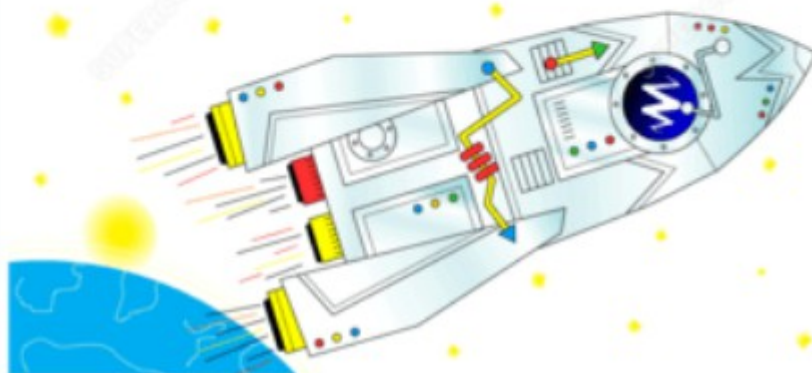
Gdy Rodzic mówi „dzień”, dziecko naśladuje ruchem czynności, które można wykonywać w ciągu dnia. Gdy mówi „noc”, dziecko udaje, że śpi.

- Po czym poznajemy, że jest noc?
- Jak wygląda niebo w nocy, a jak w dzień?
- Z jakimi kolorami kojarzy się dzień, a z jakimi noc?



Wykonanie karty pracy . Rozróżnianie dnia i nocy na obrazku.

ZNAJDŹ RÓŻNICE MIĘDZY OBRAZKAMI



•Opowieść ruchowa (kosmos)mama czyta - ty naśladujesz kosmonautę

Wybieramy się w podróż kosmiczną , zanim wystartujemy musimy się odpowiednio ubrać , wkładamy kombinezon , prawa noga , lewa noga , zapinamy suwak szszuuuu , wkładamy jeden but , drugi but , prawą rękawicę , lewą rękawicę i hełm . Uwaga wsiadamy do rakiety włączamy silnik zapinamy pasy i odliczamy nie wiem czy potrafisz liczyć w drugą stronę 3.2.1 start , lecimy wysoko ,jeszcze wyżej wchodzimy w przestrzeń kosmiczną , turbulencje czujesz , burza kosmiczna, odłamki skał musimy uciekać przechylić się w jedną stronę , potem w drugą stronę uff udało się , o jakaś planeta lądujemy .

Klaszczemy , tupiemy i cichutko siadamy

PRACA PLASTYCZNA: Dzień i Noc

Wyklejanka z plasteliny, na papierowym talerzyku,

Potrzebne będą: papierowy talerzyk, biała, błękitna, żółta i czarna plastelina, srebrny i złoty sypki brokat, i wasza kreatywność 😊



Link do piosenki: <https://www.youtube.com/watch?v=pqxguhZ0ncY>

Piosenka „Słonko idzie spać” sł. Urszula Piotrowska

1. Słonko idzie spać pod puszysty koc. Dzień się kończy, ciemno wkoło i przychodzi noc.
2. Skacze kot na dach i wygina grzbiet. Mruczy cicho do księżyca: w plecki podrap mnie.
3. Wszystkie gwiazdy w śmiech: ten zabawny kot chce po dachach biegać z nami, ciągnie go do psot.
4. Słonko wstaje już, budzi jasny dzień. Kot przeciąga się i ziewa, Chyba czas na sen.

Pytania do piosenki: - Czy piosenka jest skoczna, czy spokojna? - Czy można ją śpiewać komuś do tańca, czy do snu? - Jak nazywają się piosenki, które śpiewa się dzieciom do snu? - Czy znasz jakieś kotysanki? Komu rodzice śpiewają do snu?



16.04 (piątek) Na niebie pełno gwiazd

Dzisiaj zapraszam Smerfiki do eksperymentów pod opieką kogoś dorosłego. Dzieci jak wiadomo szybko się nudzą. Ćwiczenia logopedyczne wykorzystujące jedzenie zawsze wzbudzają wiele entuzjazmu, poza tym łatwo je wykonać podczas codziennych posiłków.

Ćwiczenia słuchowe "Co to za dźwięki?"

Rozpoznawanie odgłosów wydawanych przez metalowe przedmioty, np.: monety, klucze, łyżki, pokrywki. Rodzic pokazuje zgromadzone przedmioty. Dziecko je nazywa, określa, do czego służą.

Słuchanie wiersza Doroty Gellner Gwiazda

Gwiazda z mina uśmiechniętą
tupie w górze złota piętą
Bez latarki i bez świeczki
chodzi nocą na wycieczki.
Chodzi, chodzi aż do rana,
no i świeci sobie sama!

Rozmowa na temat wiersza:

- Co robi gwiazda?
- Kiedy na niebie widzimy gwiazdy?
- Po dniu mamy noc, a po nocy...?

<https://youtu.be/nZEXAIa012o>

•Zabawy badawcze

Napełnij balon powietrzem, nie związuj tylko puść rzucając w górę, strumień wyrzucanego powietrza napędza przedmiot balon, na tej zasadzie działa silnik odrzutowy.

Kosmonauci żeby zwiedzać zakątki kosmosu muszą mieć odpowiednie kombinezon i kask. Człowiekowi do życia potrzebny jest tlen, dlatego w kosmosie muszą mieć hełmy, żeby oddychać.

•Kolejną zabawę robimy z rodzicem , świeczka na talerzyku rodzic ją zapala , zapaloną , świeczkę przykrywasz szklanką lub stoikiem . Świeczka gaśnie , żeby się paliła musi mieć tlen

Księżyc to ciało niebieskie pokryte szarym pyłem , wydaje się nam ,że Księżyc świeci w nocy ale tak nie jest . Piłkę owiń folią aluminiową , na owiniętą piłkę kierujesz światło np. latarki wydaje nam się ,że piłka się świeci ona tylko odbija światło , podobnie jest z księżycem- nie świeci własnym światłem tylko odbija światło słoneczne .

Sam **księżyc** nie świeci to co widać z ziemi jest właśnie odbiciem słonecznych promieni .

Kosmita" - masaż relaksacyjny

Była sobie mleczna droga - rysujemy na plecach dziecka palcem krętą linię;

Pełna wielu błyszczących gwiazd. - stukamy palcami po plecach

Na jednej z planet - rysujemy palcem koło

Ufoludek mieszka

Co chude nóżki ma. - dwoma palcami rysujemy na plecach dwie linie

Ma duże zielone uszy - łaskoczemy dziecko w uszy

I szyję długą ma- gładzimy szyję dziecka

Dwa okrągłe brzuszki - dwoma palcami rysujemy dwa kółka

I śmieje się ha, ha, ha. - łaskoczemy dziecko w brzuszki

Zachęcam do tego, aby nauczyć się wierszyka na pamięć:)

Pora już wrócić na Ziemię!

Nasza planeta jest tam, gdzie Ty, mama i tata, siostra i brat. Czy wiecie o jakim miejscu mówię? Tak, to Twój dom na naszej planecie Ziemi!

W każdym domu znajdzie się kawałek wolnej podłogi na wygibasy, skok duży i mały, do przodu i w bok - już nie czekamy i zaczynamy.

<https://youtu.be/4tZK3mNaOJE> Muzykalna Sowa

przygotuj do zabawy :mała piłeczkę, dwie drewniane łyżki , kubeczki plastikowe , grzechotkę-puste pudełko (wsyp makaron)

Połącz w pary takie same przedmioty.

pracowniastanowi.pl

Połącz w pary takie same przedmioty.

pracowniastanowi.pl

•Kosmiczna rakieta z owoców

Zbuduj sobie pyszną raketę z twoich ulubionych owoców . Na patyczki do szaszłyków nabijaj po kolei kawałki owoców na koniec wbij w połówkę jabłka . Jabłko przekroi Ci ktoś dorosły . Twoje rakiety będą nie tylko piękne ,ale też smakowite , zaproś rodzinę **SMACZNEGO !!!**



Najważniejsze jest to żeby być uważnym rodzicem, w kuchni również. Jedzenie bowiem jest bardzo ważnym elementem ćwiczeń logopedycznych dla każdego dziecka. Zwracajmy uwagę jak dziecko odgryza (przodem), żuje (ruchami okrężnymi przy zamkniętej buzi), połyka (z językiem uniesionym do górnego wątka dziąsłowego), jak trzyma widelec, itp. Każdą nieprawidłowość wychwytyjmy i korygujmy.

Ponizej przedstawiam kilka ćwiczeń, które można wykonać wspólnie przy śniadaniu, obiedzie, podwieczorku czy kolacji. Wszystkie wymienione tu produkty są tylko przykładowe i możecie je zamienić na coś o podobnej strukturze czy konsystencji. Chodzi tylko o wykorzystanie ich do pobudzenia konkretnych ruchów poszczególnych elementów aparatu artykulacyjnego.

ĆWICZENIA JĘZYKA

1. Zlizywanie serka, dżemu, nutelli lub miodu z talerza.

Bardzo dobre ćwiczenie na usprawnianie języka. A sprawny język przydaje się do wymowy np. głoski [r] Rozmazujemy krem na (najlepiej) białym talerzu i prosimy

dziecko by językiem np. narysowało jakiś kształt na talerzu albo zrobiło cienkie linie. Chwytnie czubkiem języka chrupki kukurydzianych, ryżu preparowanego, płatków śniadaniowych, itp.

Wysypujemy na talerz ww. chrupki. Prosimy dziecko by czubkiem języka postarało się złapać chrupka. Jeżeli dziecko nie ma z tym problemu możemy poprosić je jeszcze żeby tym językiem z chrupkiem dotknęło naprzemiennie kąców ust. To bardzo dobre ćwiczenie na usprawnianie języka.

3. Słodkie magiczne miejsce.

Smarujemy jakimś słodkim kremem np. miodem miejsce za górnymi zębami. Prosimy dziecko aby nie zamykając zębów zlizalo krem. Ćwiczenie to pomaga przy prawidłowym ułożeniu języka w czasie artykulacji głosek [sz, ż, cz, dż] oraz usprawnia pionizację języka.

ĆWICZENIA WARG

1. Chwytnie samymi wargami drobnych okruszków, np. ciastek, chleba, chrupki. Ćwiczenie to usprawnia pracę mięśnia okrężnego warg. Gdy dziecko już zje wszystko co uda mu się schwytać możemy poprosić by dobrze "odkurzyło" buzię/usta/wargi. Prosimy dziecko by pomasaowało usta zębami, zagryzając naprzemiennie raz jedną, raz drugą wargę.

2. Wąsy z chrupki.

Na pewno każdy z Was zna chrupki kukurydziane tzw. pałeczki. Takie chrupki są dłuższe i grubsze niż te klasyczne. Do tego ćwiczenia możemy również użyć grissini albo innych tego rodzaju "chlebpodobnych". Prosimy dziecko aby umieściło paluchy kukurydziane pomiędzy nosem a górną wargą i spróbowało jak najdłużej utrzymać.

RAKIETA Z KLOCKÓW

Zachęcam do zbudowania rakiety z dowolnych klocków 😊. Zabawa konstrukcyjna.

